

Piotr Godlewski*

KONTAKTY SPORTOWE PRL-NRD ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM WSPÓŁPRACY PRZYGRANICZNEJ

Wprowadzenie

Po drugiej wojnie światowej w komunistycznych państwach totalitarnych podporządkowanych ZSRR sport stał się istotnym narzędziem propagandy wewnętrznej i międzynarodowej. Dla przywódcy Sozialistische Einheitspartei Deutschlands (SED) Waltera Ulbrichta uprawianie sportu nie miało być celem samym w sobie, lecz częścią antyfaszystowsko-demokratycznego porządku. Spektakularne sukcesy sportowców miały służyć polityce wewnętrznej i zagranicznej wschodnioniemieckiego komunistycznego państwa. Ta nadrzędna dyrektywa zachowała swoją aktualność do końca istnienia NRD. Podczas światowych mistrzowskich zawodów promowano symbole NRD, a przedstawiciele wschodnioniemieckiego państwa zasiadali w ważnych gremiach działaczy międzynarodowego sportu. Pamiętać należy, że walka olimpijskiej reprezentacji NRD o flagę i hymn trwała do 1968 r., kiedy to sensacją polityczną stał się rozdzielnny występ reprezentacji dwóch państw niemieckich. Już wówczas sportowcy wschodnioniemieccy udowadniali swoje mocarstwowe aspiracje.

W PRL, podobnie jak w innych krajach totalitarnych obozu, sport miał być „pasem transmisyjnym” ideologii komunistycznej do mas, miał pełnić istotną rolę propagandową, ukazując postępy w sporcie jako ważny czynnik rozwoju cywilizacyjnego.

Kontakty PRL i NRD w sporcie miały bardziej złożony charakter niż w innych dziedzinach, gdzie z uwagi na socjalistyczny system ekonomiczny nie istniała ostra konkurencja. W sporcie metody treningu motorycznego, technicznego i taktycznego, a także środki odnowy biologicznej i wspomagania farmakologicznego były na poziomie reprezentacji narodowych ściśle strzeżoną tajemnicą. Pracownicy naukowcy, a także szkoleniowcy NRD w wielu dyscyplinach wyprzedzali w badaniach naukowych i organizacji systemu szkoleniowego inne kraje socjalistyczne. Jednakże, nawet pomimo bezwzględności posłuszeństwa i serwilizmu w stosunku do ZSRR, nie

*Piotr Godlewski – dr hab. prof. UZ, pracownik Zakładu Społecznych Podstaw Wychowania Fizycznego i Sportu Uniwersytetu Zielonogórskiego.

wtajemniczano radzieckich trenerów i naukowców w strategiczne obszary badań. W stosunku do współpracy ze sportem PRL Niemcy zachowywali w tym zakresie jeszcze bardziej ścisłą reglamentację. Z tych względów, a także politycznych, kontakty nie miały charakteru spontanicznego, przez cały okres współpracy były ściśle kontrolowane przez centralne władze sportowe oraz służbę bezpieczeństwa. Współpraca uregulowana była państwowymi umowami bilateralnymi lub zezwoleniami władz wojewódzkich. Pomimo sformalizowania procesu decyzyjnego i procedur paszportowych istniały w ówczesnych realiach korzystne warunki, z uwagi na funkcjonowanie podobnych państwowych, związkowych i stowarzyszeniowych systemów organizacyjnych, które ułatwiały wymianę w zakresie spraw organizacyjnych.

W całym czterdziestoleciu współpracy w sporcie sytuacja polityczna posiadała zasadnicze znaczenie. Etapami granicznymi były lata 1956 – polski październik, 1970 – wydarzenia na Wybrzeżu, 1980 – powstanie Solidarności.

Dotychczasowa literatura dotycząca kontaktów międzynarodowych pomiędzy krajami bloku socjalistycznego w sporcie jest skromna. Szersze fragmenty znajdujemy w pracach: P. Godlewskiego (2006), a także w kilku pracach A. Pasko (2005). Istotę problemu zasygnalizował w ostatnim okresie D. Wojtaszyn w wydanej książce o instrumentalizacji sportu w NRD w rozdziale dotyczącym stosunków z państwami bloku wschodniego (Wojtaszyn 2011). Jednak dotychczas nie dysponujemy w polskiej historiografii pracami poświęconymi wyłącznie kontaktom bilateralnym w sporcie pomiędzy NRD i PRL, mimo iż, jak się wydaje, problem jest szczególnie interesujący i wart wnikliwej analizy nie tylko w aspekcie sportowym, lecz także na szerszym tle społeczno-politycznym. Tym bardziej, że na cztery dekady kontaktów sportowych między ówczesnymi totalitarnymi państwami komunistycznymi kładł się cień doświadczeń wojennych, nastrojów społecznych, a także przemian społeczno-ekonomicznych i politycznych.

Kontakty w sporcie w okresie „żelaznej kurtyny” i po 1956 r.

W 1948 r. Główny Urząd Kultury Fizycznej (GUKF) opracował wytyczne dla kontaktów międzynarodowych, w których nakazano, aby spotkania międzynarodowe sportowców musiały być zatwierdzane przez władze sportowe obu państw (AAN, GUKF, sygn. 71, k. 217). Następnie sprawa kontaktów międzynarodowych została sprecyzowana w poufnej instrukcji z 1949 r. „O kontaktach międzynarodowych w dziedzinie kultury fizycznej i sportu” (AAN, GKKF, sygn. 54/2, k. 268-278). W paragrafie 55 tego dokumentu określono zakres odpowiedzialności przy organizowaniu pobytu zagranicz-

nych delegacji i ekip w kraju. Kontakty zagraniczne mogły uzyskać dodatkowo także zrzeczenia oparte na reprezentacji najlepszego klubu lub w wyjątkowych wypadkach najlepsze kluby w sportach zespołowych traktowane jako reprezentacje okręgów. Jeszcze w 1949 r. GUKF kolejny raz opracował zasady przeprowadzania międzynarodowych kontaktów zagranicznych. Przeważały motywy polityczne, bowiem w tym okresie funkcjonował pogląd o istotnej ideologicznej i politycznej roli sportu w państwie budującym socjalizm. Za kontakty celowe przyjęto kontakty ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Udział w mistrzostwach Europy, świata i igrzyskach olimpijskich uzależniano od poziomu sportowego, udziału ekipy ZSRR i innych krajów socjalistycznych. Stosunek władz do zagranicy wyrażony został podczas spotkania władz GUKF z głównymi związkami sportowymi w maju 1949 r. Dominował cel praktyczny, liczone zwłaszcza na korzyści szkoleniowe wynikające z kontaktów z krajami demokracji ludowej, szczególnie z ZSRR. W 1949 r. zezwolono 13 związkom sportowym na kontakty sportowe (AAN, GUKF, sygn. 71, k. 215).

Wyłącznie w zakresie obsługi organizacyjnej wyjazdów zagranicznych i przyjazdów ekip powierzono państwowej administracji sportowej, jednakże większość decyzji zapadało w centrali PPR, później PZPR. Najbardziej rygorystyczny nadzór kierownictwa partii i administracji sportowej nad międzynarodowymi kontaktami miał miejsce w na przełomie lat 40. i 50. Procedura uzyskiwania paszportów była długotrwała, sformalizowana i pod ścisłym nadzorem służby bezpieczeństwa (Pasko 2011, s. 226). Zgodę na wyjazdy otrzymywały ekipy po sprawdzeniu ich poziomu sportowego w krajowych zawodach mistrzowskich, a także zawodach eliminacyjnych bezpośrednio przed wyjazdem. Przed spotkaniami międzynarodowymi sekcje sportowe poszczególnych dyscyplin GKKF organizowały krótkie zgrupowania szkoleniowe dla lepszego przygotowania reprezentacji narodowej oraz „zapewnienia wysokiego stanu moralno-politycznego w kolektywie” mającym uczestniczyć w zawodach międzynarodowych (Godlewski 2006, s. 319).

Kontakty zagraniczne obsługiwane przez GUKF traktowano w kategorii zadań ideologiczno-propagandowych. Udział w ekipie udającej się za granicę był swoistym, reglamentowanym przywilejem, a poza profitami materialnymi (diety, możliwość nielegalnego handlu) – źródłem prestiżu środowiskowego. Delegacja zagraniczna potwierdzała także zaufanie władzy ludowej do uczestnika wyjazdu, stanowiła dowód jego „prawomyślności”. Kto swoją postawą ideologiczną wzbudzał jakiegokolwiek zastrzeżenia, nie mógł liczyć na paszport.

W 1950 r. urzędnicy Głównego Komitetu Kultury Fizycznej (GKKF) opracowali kolejną instrukcję dotyczącą kontaktów międzynarodowych. In-

strukcję opatrzoną klauzulą poufności i przeznaczoną jedynie do użytku służbowego GKKF (AAN, GKKF, sygn. 54/2). Celem instrukcji było wprowadzenie jednolitego trybu postępowania w sprawach kontaktów międzynarodowych w zakresie: zawodów sportowych, obozów, kursów za granicą i w kraju z udziałem osób zza granicy, studiów za granicą lub w kraju z udziałem studentów zza granicy, konferencji i kongresów, prac naukowo-badawczych, wystaw i innych przedsięwzięć propagandowych, a także wymiany dziennikarzy.

Urzędnicy GKKF posiadali wyłączność na wszystkie kontakty z zagranicą, nawet te nawiązywane drogą korespondencyjną. Cała korespondencja centralnych władz związków i zrzeszeń sportowych musiała być prowadzona przez Komitet. Wyjątek stanowiła korespondencja dotycząca kontaktów tzw. małego ruchu przygranicznego, którą mogły wymieniać właściwe terytorialne wojewódzkie komitety kultury fizycznej (AAN, GKKF, sygn. 54/2). Tryb załatwiania formalności wyjazdowych był uciążliwy, podobny do tego, jakim objęci byli wszyscy obywatele starający się o paszport zagraniczny. Paszport był strategicznym dokumentem, własnością państwa ludowego, jedynie na określony czas i konkretne zadanie udostępnianym obywatelowi. Musiał być zwrócony w ciągu 48 godzin od chwili przekroczenia w drodze powrotnej granicy pod rygorem grzywny i kłopotów ze służbą bezpieczeństwa.

Od drugiej połowy 1953 r. nie unikano już kontaktów z międzynarodowym ruchem sportowym. Miały one teraz wzmocniać autorytet Polski za granicą, a także realizować cele czysto polityczne, przyczyniać się do „wzrostu demokratycznych sił w międzynarodowym ruchu sportowym” (AAN, sygn. 237/VIII-83, k. 45). Wydział Propagandy wspólnie z Wydziałem Zagranicznym KC PZPR i GKKF zatwierdziły projekt kalendarzowych spotkań na 1955 r., który przewidywał spotkania sportowe międzypaństwowe i kontakty zagraniczne poszczególnych zrzeszeń sportowych. Wydział Propagandy i Agitacji KC PZPR, wydając zgodę na zwiększenie kontaktów sportowych w 1955 r., brał pod uwagę ówczesną sytuację polityczną, stosunki z poszczególnymi krajami oraz poziom dyscyplin.

Zamknięcie sportowych kontaktów w obrębie „obozu demokracji” w latach 50. nie skutkowało jednoznacznie negatywnie. Paradoksalnie to, co mogło działać destrukcyjnie na inne dziedziny życia gospodarczego i społecznego, w sporcie dało wiele pozytywnych rezultatów. Kompatybilna organizacja sportu w krajach rządzonych przez komunistów ułatwiała międzynarodową współpracę i współzawodnictwo na różnych poziomach. Ze względów ideologicznych wymianę sportową intensyfikowała państwowa administracja sportu. Sport krajów socjalistycznych łączyła wspólna idea wykazania wyższości

sportu socjalistycznego nad kapitalistycznym, a także duże nakłady na „wyścig zbrojeń sportowych”. Polska otoczona była państwami „obozu”, stąd też rozwijała się współpraca przygraniczna początkowo z Czechosłowacją, później z NRD i ZSRR.

W 1957 r. Wydział Łączności Międzynarodowej GKKF wyrażał poparcie dla inicjatyw rozwijających wymianę międzynarodową w sporcie. Jednakże w sposób zasadniczy kontakty ograniczała procedura związana z formalnościami paszportowymi. Na skutek biurokracji często dochodziło do odwoływania wyjazdów. Wyjazdy zagraniczne organizowane przez związki sportowe objęte tzw. jednolitym kalendarzem sportowym lub dodatkowo do niego wprowadzane podlegały zatwierdzeniu przez kierownictwo GKKF.

Kontakty sporcie z NRD

W zakresie polsko-niemieckich kontaktów istotne polityczne znaczenie miało podpisanie w Zgorzelcu w lipcu 1950 r. układu o wytyczeniu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej jako granicy pokoju. Układ stanowił podstawę ścisłej współpracy pomiędzy PRL i NRD w ramach tzw. socjalistycznej wspólnoty narodów połączonych. Istotnym elementem wzmacniającym współpracę Polski i NRD było także przystąpienie w maju 1955 r. obu państw do Układu Warszawskiego. O wadze, jaką przykładały władze polityczno-rządowe do kontaktów sportowych z NRD świadczyć może zestawienie drużyn na mecz inaugurujący z okazji otwarcia w dniu 22 lipca 1956 r. Stadionu Śląskiego, sztandarowej inwestycji sportowej PRL. Od 1958 r. rywalizacja sportowców Polski i NRD miała również miejsce w ramach Komitetu Sportowego Armii Zaprzyjaźnionych, instytucji patronującej sportowi żołnierskiemu w krajach socjalistycznych, organizującej letnie i zimowe Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych.

W latach 60. wymiana sportowa z NRD była najistotniejszym elementem zagranicznej polityki sportowej głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki (GKKFiT). W 1961 r. większość kontaktów dotyczyło krajów socjalistycznych – 6000 wyjazdów i 5700 przyjazdów. Najwięcej kontaktów było z NRD: ogółem przeprowadzono 226 spotkań z udziałem 4500 osób (AAN, GKKFiT, sygn. 23). W kolejnych latach liczba kontaktów i liczebność ekip systematycznie wzrastała. W połowie lat 60. kontakty sportowe z NRD stanowiły ponad 30% wszystkich kontaktów międzynarodowych.

Władze sportowe NRD ceniły wymianę naukową z Polską w zakresie praktyki wyczynu sportowego głównie w odniesieniu do motoryczności człowieka. Na początku lat 60. w NRD interesowano się działalnością naukową polskiego biomechanika Kazimierza Fidelusa. W 1962 r. strona niemiecka

Tabela 1

Wymiana sportowa z NRD w latach 1964-1966

Rok	ogółem wymiana sportowa		w tym do NRD		% udziału NRD
	kontakty	osoby	kontakty	osoby	
1964	1905	18 733	344	4 189	22
1965	2300	22 406	423	5 539	25
1966 x	2133	18 400	263	2 675	
y	3135	36 135	801	12 234	33

Źródło: AAN, GKKFiT, sygn. 23/27.

X - kontakty przeprowadzone na podstawie aprobaty GKKFiT

Y - kontakty ogółem (łącznie z kontaktami aprobowanymi przez WKFiT)

wystąpiła do GKKFiT o zgodę na roczne zatrudnienie K. Fidelusa na etacie docenta w Deutsche Hochschule für Körperkultur w Lipsku. Kiedy GKKFiT odmówił, władze sportowe NRD uzależniły przyjęcie polskich naukowców na staże w Lipsku od zmiany decyzji (AAN, GKKFiT, sygn. 23/32, k. 22). Był to okres dużej aktywności w zakresie współpracy naukowej pomiędzy krajami socjalistycznymi w sporcie.

Podczas konferencji zorganizowanej w 1963 r. w Lipsku uzgodniono wspólny „front ideologiczny” w Międzynarodowej Radzie Wychowania Fizycznego i Sportu, deklarując wzajemne poparcie inicjatyw przedstawicieli krajów socjalistycznych (GKKFiT, sygn. 23/32, k. 1). Podczas podobnej konferencji zorganizowanej w roku następnym w Sofii ustalono, że Polska przejmie koordynację w dwóch wiodących problemach dotyczących rozwoju fizycznego i sprawności fizycznej ludności w poszczególnych krajach socjalistycznych, a także w zakresie historii kultury fizycznej (GKKFiT, sygn. 23/32, k. 1). Istotne rozszerzenie współpracy nastąpiło po 15 marca 1967 r., kiedy podpisany został układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między PRL i NRD. Ważne znaczenie dla wymiany w sporcie miała także umowa pomiędzy NRD i PRL o współpracy kulturalnej z dnia 6 października 1964 r. Artykuł IX umowy dotyczył wymiany doświadczeń pomiędzy organizacjami społecznymi, w tym także młodzieżowymi.

Niekiedy jednak dyrektywa przyjaźni polsko-niemieckiej w sporcie wymykała się spod kontroli władz polskiego i niemieckiego sportu. Tak było podczas igrzysk olimpijskich 1968 r. w Grenoble, kiedy to doszło do kryzysu w sportowych relacjach z NRD. Przyczyną była dyskwalifikacja niemieckich saneczkarek z powodu niezgodnego z regulaminem podgrzania płóz.

Przewodniczącym jury był Polak Lucjan Świderski, pełniący wówczas także funkcję wiceprzewodniczącego FIL¹. Wprawdzie decyzję o dyskwalifikacji Niemek podjęło całe jury, lecz pretensje ekipy NRD skierowane zostały w stosunku do jej przewodniczącego. Sytuację zaostrzyło skandaliczne zachowanie kierownika ekipy NRD, który miał nazwać publicznie członków jury „idiotami i świniami” (AAN, GKKFiT, sygn. 18/28). Po decyzji jury kierownictwa ekip Austrii i RFN wystąpiły o dyskwalifikację całej ekipy NRD. Wniosek podpisało 6 ekip, w tym przedstawiciel ekipy polskiej – Włodzimierz Żróbik. Udział w dyskwalifikacji saneczkarek NRD L. Świderskiego i W. Żróbika stał się sprawą polityczną. Natychmiast zorganizowano spotkanie Manfreda Ewalda i W. Reczka, w wyniku porozumienia zobowiązano L. Świderskiego do sprzeciwu w sprawie dyskwalifikacji całej ekipy saneczkarzy NRD, a W. Żróbik oświadczył publicznie wobec dziennikarzy zachodnich, że Polska nie żądała dyskwalifikacji całej ekipy saneczkarskiej NRD. Pomimo wykazania lojalności przez polskich działaczy w stosunku do władz sportowych zalecono, aby nie wybierać ich do władz zarządu Polskiego Związku Saneczkarskiego. Ponadto zalecono L. Świderskiemu, aby w najbliższych wyborach FIL nie kandydował i postulował wprowadzenie do władz innego polskiego działacza saneczkarskiego.

Pod koniec lat 60. z uwagi na zbliżające się igrzyska olimpijskie w Monachium w polityce zagranicznej NRD sport stał się jej kluczowym elementem. Towarzysze z DTSB (Niemiecki Związek Sportu i Gimnastyki) usiłowali skłonić kolegów z GKKFiT do wspólnej krucjaty przeciwko RFN jako gospodarza igrzysk olimpijskich 1972 r. Władze NRD żądały od Polski podpisania układu o braterskiej współpracy i wzajemnej pomocy w sporcie (AAN, KC PZPR, 237/VIII-1127, k. 30). Ostatecznie umowa pomiędzy GKKFiT a DTSB podpisana została w dniu 21 czerwca 1967 r. (AAN, GKKFiT, sygn. 18/30). Umowa pomiędzy centralami sportu w NRD i Polsce zobowiązywała obie strony do poparcia wzajemnych międzynarodowych inicjatyw. Kiedy 1969 r. Czesi odmówili uczestnictwa w Wyścigu Pokoju po wydarzeniach związanych z praską wiosną 1968 r. polskie władze sportowe współpracowały politycznie z delegacją NRD, żądając od Czechów wystawienia reprezentacji w XXII Wyścigu Pokoju i wydelegowania przedstawiciela CSRS do komitetu organizacyjnego wyścigu (AAN, KC PZPR, 237/VIII-1125, k. 6).

Na początku 1969 r. przygotowano projekt umowy pomiędzy GKKFiT a organizacjami i instytucjami sportowymi NRD w sprawie rozszerzenia i pogłębienia wszechstronnej, bratniej współpracy w dziedzinie kultury

¹FIL – Międzynarodowa Federacja Saneczkarska (Federation Internationale de Luge de Course).

fizycznej i sportu. Jako podstawę przyjęto układ między Polską Rzeczypospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy z dnia 15 maja 1967 r. Podczas obrad delegacji kierownictwa sportu PRL i NRD w lutym 1969 r. w Berlinie uzgodniono powołanie stałej 4-5 osobowej wspólnej komisji kierownictw sportowych obu krajów (AAN, GKKEiT, sygn. 18/28). Do podpisania umowy o umacnianiu i pogłębieniu przyjaźni i wszechstronnej braterskiej współpracy w dziedzinie kultury fizycznej doszło w dniu 21 czerwca 1969 r., a jej sygnatariuszami był z upoważnienia GKKEiT Włodzimierz Reczek i Manfred Ewald z upoważnienia Niemieckiego Związku Gimnastyczno-Sportowego i Państwowego Komitetu Kultury Fizycznej NRD. W treści umowy deklarowano przede wszystkim współpracę w zakresie wszechstronnego rozwoju socjalistycznej kultury fizycznej w obu krajach, a także ścisłą współpracę z innymi krajami socjalistycznymi na arenie sportu międzynarodowego (AAN, GKKEiT, sygn. 18/30). Ważnym postanowieniem umowy było postanowienie o wzajemnej pomocy w zakresie szkolenia sportowego. Umowa podejmowała także kwestie: współpracy naukowo-badawczej w sporcie, zagadnienie współpracy pomiędzy szkołami wyższymi wychowania fizycznego, zagadnienia propagandy, produkcji sprzętu sportowego, projektowania budownictwa sportowego, aparatury i urządzeń. Umowa została zawarta na okres do 31 grudnia 1976 r. Ta sformalizowana współpraca odbywać się miała w trzech grupach roboczych: komisji planowania i koordynacji wspólnych imprez, komisji zagadnień badawczo-naukowych w zakresie sportu wyczynowego, komisji budownictwa, sprzętu sportowego i założeń materiałowo-technicznych. W planie wymiany naukowców pomiędzy organizacjami i organami sportowymi NRD na rok 1969 uwzględniono ze strony polskiej głównie pracowników AWF Warszawa Instytutu Naukowego Kultury Fizycznej, a ze strony niemieckiej pracowników DHfK (Deutsche Hochschule für Körperkultur²) w Lipsku (AAN, GKKEiT, sygn. 18/28). W marcu 1970 r. Niemiecki Związek Gimnastyczno-Sportowy i Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w formie porozumienia uregulowały sprawy związane z finansowaniem wymiany sportowej (AAN, GKKEiT, sygn. 18/30).

Pod koniec lat 60. współpracę naukową w sporcie z NRD realizowano jednak głównie w postaci wymiany doświadczeń podczas konferencji, narad, sympozjów i imprez sportowych, a także w postaci systematycznej wymiany pracowników nauki. W 1969 r. do DHfK w Lipsku wyjechało ponad 20 osób, głównie pracownicy Instytutu Naukowego Kultury Fizycznej, AWF

²Deutsche Hochschule für Körperkultur była uczelnią sportową w NRD podległą Sekretariatowi Stanu (Staatssekretariat Für Körperkultur und Sport).

Warszawa, WSWF w Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu. Niemieccy naukowcy przyjeżdżali głównie do AWF Warszawa i AWF Poznań. Realizowano także miesięczne staże, w Polsce w INKF i AWF Poznań, w NRD w DHfK (AAN, GKKEiT, sygn. 18/28). Główną problematyką badawczą były zagadnienia dotyczące biochemii, medycyny sportu, psychologii i metodologii w sporcie.

Nie zawsze atmosfera spotkań była wolna od wzajemnych uprzedzeń. Z jednej z notatek delegacji powracającej w 1969 r. ze wschodnich Niemiec dowiadujemy się, że władze wschodnioniemieckiego sportu zarzucały stronie polskiej współpracę z NRF (AAN, KC PZPR, 237/VIII- 1125, k. 110)³. Autor notatki, Jan Symonik ripostował, że jego zdaniem w NRD zbyt mały nacisk kładzie się na: „zwalczanie junkiersko-pruskiej tradycji, na skłonności do wojskowego drylu” (AAN, KC PZPR, 237/VIII-1125, k. 113).

W tym okresie istniała także polityczna współpraca pomiędzy dziennikarzami sportowymi na poziomie krajowych organizacji dziennikarzy. W myśl wzajemnej umowy organizacje zobowiązały się do wspólnych politycznych przedsięwzięć. Koncentrowano się głównie na „wspólnej walce politycznej z imperializmem zachodnioniemieckim, głównym wrogiem pokojowego rozwoju Europy oraz demaskowaniu prób nadużyć sportu przez tenże imperializm dla swoich celów” (AAN, KC PZPR, 237/VIII-1125, k. 113). Przed igrzyskami olimpijskimi w Meksyku 1968 r. istniała współpraca lekarzy polskich i niemieckich w próbach przedolimpijskich. Przedstawiciele Polski w międzynarodowych organizacjach aktywnie popierali też interesy sportu NRD. Pomimo inicjatywy władz sportowych Berlina Zachodniego, władze polskiego sportu, solidaryzując się z kierownictwem sportu NRD, przyjęły zasadę nie wyrażania zgody na współpracę polskich organizacji sportowych z organizacjami zachodnioniemieckimi. Władze sportowe RFN, wzorując się na kontaktach Polski z NRD, starały się zorganizować wymianę w oparciu o porozumienia z miastami i klubami. Jednakże władze GKKEiT zdecydowanie odmówiły, proponując wariant kontaktów pomiędzy pionami sportowymi. Władze sportowe PRL musiały ponadto respektować stanowisko uczestników narady kierownictw organizacji sportowych krajów socjalistycznych z września 1970 r., zobowiązując do wspólnej polityki w stosunku do sportu RFN i Organizacji Igrzysk XX olimpiady w Monachium. Ówczesny prezes PKOl W. Reczek, w nadgorliwości, odmówił nawet przeprowadzenia trasy znicza olimpijskiego przez teren Polski. Skalę kontaktów sportowych z dwoma państwami niemieckimi była diametralnie różna, kontakty z RFN stanowiły ok. 8% kontaktów z NRD (AAN, GKKEiT, sygn. 1/523, k. 153). Przed igrzyskami olimpijskimi 1972 r. sytuacja polityczna

³Nie było to prawdą, gdyż np. w 1966 r. ogółem kontakty z RFN stanowiły 3,3% wszystkich kontaktów oraz 7% w stosunku do wymiany PRL-NRD.

między dwoma niemieckimi państwami była bardzo napięta, NRD nie utrzymywała w sporcie oficjalnych kontaktów z RFN. Kierownictwo sportu DTSB realizujące dyrektywy SED, rozpoczęło polityczną akcję propagandową, skierowaną przeciw zachodnioniemieckim sportowcom. Strategicznym zadaniem sportu NRD było pokonanie reprezentacji RFN w igrzyskach olimpijskich w Monachium. Jednym z celów kierownictwa DTSB przed igrzyskami olimpijskimi 1972 r. było zawiązanie politycznej koalicji z krajami bloku wschodniego w celu dyskredytacji sportu RFN, ograniczenie kontaktów sportowych, wspólnego działania na forum międzynarodowych federacji (AAN, GKKFiT, sygn. 18/28). Plan przygotowań posiadał rangę priorytetowego zadania państwowego, Rada Ministrów NRD wydała dyrektywy nakazujące przygotowanie planu rozwoju sport w dwóch etapach: pierwszy do igrzysk olimpijskich w 1972 i drugi do igrzysk olimpijskich 1980 r.

Wprowadzenie bezpaszportowego i bezwizowego ruchu turystycznego między NRD i PRL w dniu 1 stycznia 1972 r. stanowiło istotny przełom w kontaktach sportowych. Według źródeł niemieckich ożywienie wymiany sportowej było znaczne, z 450 w 1971 r. do 2000 w 1973 r. i liczba ta z roku na rok ulegała znacznemu zwiększeniu (Holzweißig 1981, s. 477). Wymiana grup sportowych odbywała się na podstawie rocznych centralnych kalendarzy oraz uzgodnień pomiędzy klubami. W 1973 r. doszło do 623 kontaktów z udziałem 10 753 osób. Wymiana z NRD stanowiła 32% międzynarodowej wymiany z krajami socjalistycznymi i 25% całej wymiany międzynarodowej. Bardzo rozwinięta współpraca ze wschodnim państwem niemieckim była w dużej dysproporcji z wymianą z RFN, która była piętnastokrotnie mniejsza.

Pod koniec 1974 r. podpisano porozumienie pomiędzy Zjednoczeniem Przemysłu Sprzętu Sportowego i odpowiednią instytucją kierującą przemysłem sprzętu sportowego w NRD (VVB Musikinstrumente Und Kulturwaren), dotyczące współpracy z zakresie konstruowania i produkcji sprzętu sportowego. Polscy technolodzy ze Zjednoczenia Przemysłu Sprzętu Sportowego zaprezentowali niemieckiej delegacji wykładzinę poliuretanu produkcji polskiej „solar”, mającej zastosowanie jako nawierzchnia bieżni lekkoatletycznych na obiektach otwartych i w halach (GKKFiT, sygn. 18/44).

W 1974 r. najczęściej dochodziło do kontaktów sportowych z partnerem niemieckim w kajakarstwie (103 osoby), kolarstwie (157 osób), w lekkiej atletyce (114 osób) i wioślarstwie (140 osób)⁴. Władze sportowe NRD

⁴Podane dane obejmują wyłącznie kontakty przeprowadzone przez polskie związki sportowe na podstawie umowy zawartej pomiędzy GKKFiT a DTSB. Pozostałe kontakty obsługiwane były przez wojewódzkie federacje sportu.

zapraszały także polskich studentów na Dni Studentów FDJ w DHfK w Lipsku (AAN, GKKFiT, sygn. 18/30).

W oficjalnych sprawozdaniach i statystykach współpraca z NRD wyglądała bardzo pozytywnie, jednak w praktyce istniały duże bariery. Wprawdzie organizowano wspólne zgrupowania, lecz Niemcy nie w pełni udostępniali polskim sportowcom swoją nowoczesną bazę sportową. Polskim szkoleniowcom zależało na możliwości korzystania z torów saneczkowych, głównie w Oberhoff, do jazdy szybkiej na lodzie – tory w Berlinie i Karl-Marx Stadt, a także torów do kajakarstwa górskiego i toru wioślarskiego w Grunau. Niestety, współpraca była pełna niedomówień i nieufności. Władze sportowe i szkoleniowcy NRD otaczały ścisłą tajemnicą przygotowania do poważnych imprez międzynarodowych, w tych warunkach współpraca w sporcie wysokokwalifikowanym stawała się mało realna. Nie sprzyjały współpracy także częste odmowy zakupu w NRD wysokiej jakości sprzętu sportowego np. łodzi wiosłowych i saneczek. NRD jako jedyny kraj socjalistyczny odmówiła w 1974 r. Polsce przyjęcia studentów na studia w DHfK w Lipsku. W 1975 r. tylko trzy osoby z Polski studiowały w Lipskiej szkole wychowania fizycznego (AAN, GKKFiT, sygn. 18/30). W tej sytuacji w kilku dyscyplinach Polacy przyjęli taktykę pozornej współpracy i reglamentacji wiedzy szkoleniowej.

Pomimo nierzadkich przejawów wzajemnej nieufności, współpraca sportowa z NRD nabierała tempa. W drugiej połowie lat 70. regularnie odbywały się posiedzenia Stałej Wspólnej Komisji Kierownictw Sportowych PRL i NRD. Współpraca polegała głównie na zatwierdzaniu bilateralnego kalendarza wymiany sportowej, wymianie ekip sportowych i szkoleniowców, a także na organizacji wspólnych kursów szkoleniowych. Przewidziano również wymianę doświadczeń w zakresie inwestycji i wyposażenia obiektów, w dziedzinie dokumentacji i informacji, w tym również wymianę specjalistycznej literatury. Współpracą objęto również produkcję sprzętu sportowego. Stałym punktem współpracy była propaganda tzw. kultury fizycznej, działalności społeczno-wychowawczej w sporcie, przygotowanie socjalistycznego ceremoniału i rytuały w imprezach sportowych, a także metod i form popularyzacji polityki kierownictwa sportu w Polsce i NRD. Program współpracy realizowano poprzez wymianę grup specjalistów. Kierownictwa DTSB i GKKFiT uzgadniały też wspólne stanowiska w zasadniczych problemach związanych z międzynarodowym ruchem sportowym (AAN, GKKFiT, sygn. 26/89).

Współpraca naukowa obejmowała kilka kluczowych problemów, takich jak: opieka medyczna, w tym głównie problem organizacji i działalności przychodni sportowo-lekarskich szczebla wojewódzkiego, zagadnienia tre-

ningu sportowego, w tym zagadnienie wpływu treningu sportowego na organizm sportowca, badania nad żywieniem sportowców i diagnostyka wydolnościowa. Wymiana doświadczeń w zakresie procesu szkoleniowego na szczeblu centralnym była jednak skromna. W ostatnim roku obowiązywania umowy do Polski z NRD przyjechali jedynie szkoleniowcy w kolarstwie, lekkiej atletyce (blok skoków) i pływaniu. Z Polski do NRD wyjechali trenerzy wioślarstwa kobiet i mężczyzn, łyżwiarstwa figurowego i narciarstwa. Lepiej współpraca funkcjonowała na szczeblu lokalnym, szczególnie w obszarze przygranicznym.

Tabela 2

Centralne kontakty sportowe z NRD w latach 1971-1977

Rok	Wyjazdy		Przyjazdy		Razem kontakty	Razem osoby
	kontakty	osoby	kontakty	osoby		
1971	109	1577	71	997	180	2574
1972					121	
1973					149 ?	
1974	107	1314	68	845	175	2159
1975					157	
1976	108	2045	73	2084	181	4129
1977	134	1480	89	1166	223	2646

Źródło: AAN, GKKFiT, sygn. 18/28, sygn. 18/30, sygn. 18/4. k. 63.

Jednakże w rzeczywistości realizacja umowy była daleko od deklaracji. Polska i NRD rywalizowały w światowym współzawodnictwie sportowym, wiele było też nieufności ze strony działaczy i samych sportowców po obu stronach: przykładem może być odmowa Niemieckiego Stowarzyszenia Sportu Kolarskiego wysłania do Polski swoich trenerów 1977 r. W 1976 r. stosunki sportowe pomiędzy PRL i NRD były ozięble. Kiedy Manfred Ewald poprosił B. Kapitana, aby ten przekonał władze Polskiego Związku Kolarskiego do wspólnego zgrupowania przed igrzyskami olimpijskimi w Los Angeles, spotkał się z odmową przewodniczącego GKKFiT. Wkrótce przyjęto bez skrupułów zasadę „coś za coś”. Polacy udzielili Niemcom pomocy w kolarstwie, a Niemcy udzielili pomocy szkoleniowej saneczkarzom i łyżwiarzom szybkim. Obie strony zdawały sobie sprawę, że współpraca jest nieodzownym warunkiem postępu mistrzostwa sportowego. Znany specjalista teorii sportu Tadeusz Ulatowski, pełniący wówczas funkcję wiceprezesa Polskiej Federacji Sportu radził, aby utrzymać co najmniej kontakty w grupie wieko-

wej seniorów, poszerzając jednocześnie kontakty na szczeblu wojewódzkim, a także zwiększyć kontakty w kategorii juniorów i młodzików na szczeblu reprezentacji oraz okręgów i klubów. W zakresie szkoleniowym proponował zwiększyć liczbę kursów doszkoleniowych i rozszerzyć wymianę trenerską (AAN, GKKFiT, sygn. 18/30).

W 1977 r. NRD była nadal głównym partnerem współpracy sportowej z PRL. Wymiana obejmowała 33 dyscypliny sportu. Najczęstsze kontakty były w kolarstwie i wioślarstwie. W latach 1975-1977 do Polski przyjechało 48 specjalistów i wyjechało 21. Ogółem w wymienionych latach doszło do wymiany 113 specjalistów z obu krajów, z tego 66 pracowników nauki (AAN, GKKFiT, sygn. 18/4. k. 73).

W 1977 r. władze sportowe NRD zorganizowały w Berlinie 11. Sesję Stałej Wspólnej Komisji Władz Sportowych NRD i PRL (AAN, GKKFiT, sygn. 18/4, k. 2-8). W porządku spotkania znalazły się takie sprawy, jak: wymiana specjalistów, terminarz imprez sportowych na 1978 r., ocena sytuacji w ruchu sportowym w organizacjach okręgowych w NRD i wojewódzkich w PRL, a także wymiana poglądów na temat problemów związanych z wewnętrznymi i międzynarodowymi wydarzeniami sportowymi. W tym okresie obu stronom najbardziej zależało na współpracy sportowej w dwóch dyscyplinach: wioślarstwie i kolarstwie szosowym. Jednakże na szczeblu krajowych związków sportowych w tych dyscyplinach nie było zgodności co do parytetu korzyści. Mimo iż kierownictwo Niemieckie Stowarzyszenie Sportu Kolarskiego (Deutscher Radsport-Verband) nie wyrażało zgody na oddelegowanie niemieckich trenerów do pracy z polskimi kolarzami, polskie władze sportowe zezwoliły na hospitację treningu zimowego polskich kolarzy. Niepełna współpraca była również w wioślarstwie – polskich trenerów dopuszczono jedynie do hospitacji zajęć klubowych. Polscy trenerzy mieli jednak możliwość zdobywania doświadczeń w jeździe figurowej na lodzie, piłce ręcznej i judo. Lepiej rokowała współpraca w zakresie informacji w ramach porozumienia między Centrum Informacji Naukowej Niemieckiej Szkoły Wyższej Kultury Fizycznej a Centrum Informacyjnym GKKFiT. W zakresie współpracy teoretycznej (naukowej) zajmowano się głównie problemami przygotowania specjalistycznego w piłce nożnej, biathlonie, zagadnieniami z zakresu biomechaniki.

Nie pominięto także aspektów ideologicznych poprzez wymianę doświadczeń i poglądów w zakresie komunistycznego wychowania w polityce sportowej, a także badań społeczno-naukowych. Kładziono nacisk na łączenie imprez sportowych z kulminacją wydarzeń o charakterze propagandowym, szczególnie ze świętami partyjnymi i państwowymi: 22 lipca,

7 października, święto 1-go maja, Tydzień Przyjaźni (AAN, GKKEiT, sygn. 26/89, k. 11-14).

Nadal istotną częścią współpracy była kooperacja w zakresie produkcji sprzętu sportowego. Powołano nawet grupę ekspertów których zadaniem było uaktywnienie wspólnych prac naukowo-technicznych. Wytwórnia Nart „Polsport” w Szaflarach i niemiecki VEB Kombinat Sportgeräte Schmalkalden współpracowały w zakresie konstrukcji i produkcji sportowego sprzętu zimowego, a ZSS „Polsport” w Bielsku Białej posiadał podobną współpracę z VEB Sportgeräte Karl Marx-Stadt. Polska była także istotnym partnerem handlowym dla NRD. Tylko w 1978 r. Niemcy deklarowali chęć zakupu 50 000 par nart, 50 000 par łyżew, 80 000 par obuwia sportowego (AAN, GKKEiT, sygn. 18/4. k. 26-29).

W związku z wydarzeniami politycznymi w Polsce w 1980 r. spowodowanymi powstaniem „Solidarności” służby graniczne i celne NRD prowadziły akcje propagandowe formalnie przeciwko „członkom opozycji”, jednak restrykcje i szykany dotknęły wszystkich przekraczających zachodnią granicę, w tym również sportowców. W tym samym czasie dochodziło do usuwania polskich studentów z uczelni w NRD. W październiku 1980 r. władze NRD wypowiedziały umowę o ruchu bezwizowym z PRL. Do końca lat 80. w zakresie współpracy międzynarodowej w sporcie koncentrowano się również na spotkaniach dwu- lub wielostronnych, cyklicznych narad koordynacyjnych ministrów sportu, a także innych wysokich urzędników sportu. Kontynuowano wymianę specjalistów z zakresu sportu wyczynowego, pracowników nauki, dziennikarzy sportowych, a także specjalistów z zakresu sprzętu i urządzeń sportowych. Istotnym, w niektórych okresach zasadniczym elementem tej współpracy była dyrektywa współpracy politycznej na forum MKOl, a także w ramach międzynarodowych federacji sportowych. Organizowano także wspólne zawody sportowe w ramach Komitetu Sportowego Zaprzyjaźnionych Armii.

Kiedy totalitarny system PRL ulegał dezintegracji, państwowa administracja sportu nie panowała już nad całością kontaktów międzynarodowych w sporcie. Nadal jednak odbywano spotkania kierownictw państw demokracji ludowej, w których uczestniczyli głównie przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kuby, Mongolii i Wietnamu. Celem narad było wypracowanie wspólnego politycznego stanowiska w sprawie międzynarodowego ruchu sportowego, w tym olimpijskiego. Załamanie współpracy na poziomie ministerstw nastąpiło w 1988 r. podczas rutynowej corocznej narady w Budapeszcie. O zrezygnowanie z tych fasadowych spotkań wnioskowała delegacja Węgier, proponując rozważenie współpracy

na poziomie grup roboczych, powoływanych dla konkretnych spraw przez zainteresowane kraje (AZMEN, sygn. 62/3). W praktyce oznaczało to dezintegrację współpracy sportowej bloku na skutek zmian w polityce globalnej.

W listopadzie 1989 r. odbyło się w Warszawie spotkanie pod nazwą „38. Narada Przewodniczących Organizacji Sportowych Krajów Socjalistycznych” (AZMEN, sygn. 62/7). Spotkanie stanowiło ostatni akord niegdyś istotnej ideologicznie współpracy sportowej. Nie bardzo wiadano, jak formalnie zamknąć ten etap, gdyż istniały jeszcze prawnie obowiązujące umowy bilateralnej współpracy. Szukano rozwiązań zastępczych, takich jak współpraca związana z problematyką sportu masowego czy walka z dopin-
giem.

W 1990 r. ostatecznie zrezygnowano z dotychczasowej praktyki narad na szczeblu centralnym uznając, iż wobec przemian w obrębie byłego obozu socjalistycznego dotychczasowa formuła współpracy nie jest możliwa. Uznano, iż ponad czterdziestoletnia współpraca krajów tzw. demokracji ludowej stanowi zamknięty rozdział. Teraz międzynarodowa współpraca w sporcie miała dotyczyć wszystkich państw, bez konotacji politycznych na równoprawnych na zasadach. Jednakże w KdsMiKF istniała świadomość pożytków wynikających ze współpracy sąsiedzkiej w sporcie, szczególnie z takimi krajami, jak Czechosłowacja i NRD, liczono także na tradycyjnie dobrą współpracą z Węgrami. Uwzględniano również utrzymanie kontaktów z państwami Europy Południowo-Wschodniej: Bułgarią, Rumunią i Jugosławią. Utrzymanie tych kontaktów miało uzasadnienie w tradycjach, zwłaszcza klubowych, a także zbliżonego ekonomicznego poziomu państw postkomunistycznych. Problematiczną stawała się jednak współpraca z Kubą, Mongolią i KRLD. Szczególny problem istniał w relacjach sportowych z Kubą, która zachowała dogmatyczne stanowisko w sprawie zawodowstwa w sporcie. Osobnym problemem była sprawa współpracy z ZSRR, nie wiadomo było na jakiej zasadzie i czy ZSRR przystąpi do regionalnej współpracy. Jeszcze na początku 1990 r. kontynuowano zobowiązania wynikające z wcześniej zawartych umów.

Kontakty sportowe województw przygranicznych z NRD

Obok centralnych kontaktów sportowych rozwijano również kontakty na poziomie województw. W pierwszej połowie lat 50. zdarzały się one raczej sporadycznie w ramach tzw. małego ruchu przygranicznego. Wzrost intensywności wymiany województw przygranicznych nastąpił w drugiej połowie lat 50.

W 1967 r. na tzw. szczecblu wojewódzkim (na podstawie decyzji WKK-FiT) w skali całego kraju przeprowadzono z NRD 593 kontakty z udziałem 10 771 osób. W następnym roku było 1 112 kontaktów z udziałem 18 322 osób. Polskie ekipy wyjeżdżały 340 razy, natomiast ekipy z Niemiec przyjeżdżały do polski 226 razy. Ogółem w kontaktach uczestniczyło 9823 osoby (AAN, GKKFiT, sygn. 23/42, k. 121-122 i 126). Sportowcy niemieccy byli głównymi partnerami Polaków w kontaktach międzynarodowych na szczecblu wojewódzkim. Na wymianę sportową z NRD przypadało 51% wszystkich kontaktów. Tak znaczną wymianę sportową z zachodnim sąsiadem tłumaczyć można zarówno bezpośrednim sąsiedztwem – co sprzyjało niskim kosztom kontaktów, jak również pożytkami wypływającymi z wysokiego poziomu sportu w NRD. Na kontakty z zachodnim sąsiadem mogły liczyć dyscypliny i kluby sportowe, które posiadały wysoki poziom sportowy (por.: GKKFiT znak: D/1291/67). Polsko-niemieckie kontakty przygraniczne w sporcie posiadały także istotne znaczenie polityczne.

W 1969 r. na kontakty wojewódzkie z NRD przypadało 54,9% wszystkich kontaktów międzynarodowych, a 45% kontaktów z krajami socjalistycznymi. Tendencją zauważalną także w kontaktach z innymi krajami socjalistycznymi była przewaga liczby wyjazdów nad przyjazdami ekip sportowych. Najwięcej kontaktów zanotował WKKFiT w Poznaniu, dużą aktywność wykazały też województwa: katowickie, szczecińskie i miasto Warszawa (AAN, GKKFiT, sygn. 23/44, k. 118-119).

W 1968 r. kontakty z NRD na szczecblu wojewódzkim stanowiły 51% wszystkich kontaktów. W ramach województw istniały limity wyjazdów osób, przyznawane przez Departament Wychowania Fizycznego i Sportu GKKFiT i uwzględniające liczbę sklasyfikowanych zawodników klas mistrzowskich i pierwszych w poszczególnych województwach. W 1968 roku najlepiej rozwijała się współpraca z okręgiem Rostock (217 osób przyjechało, 190 wyjechało), z okręgiem Berlin (188 osób przyjechało, 127 wyjechało), z okręgiem Neubrandenburg (34 osoby przyjechały, 57 wyjechało), inne okręgi (64 osoby przyjechały, 43 wyjechały) (AAN, GKKFiT, sygn. 23/44, k. 10). Największą liczbę kontaktów zanotowali piłkarze nożni, wioślarze, pływacy, bokserzy i kolarze. W 1969 r. w związku z obchodami 25-lecia PRL zwiększono kontakty w większości głównych dyscyplin sportowych. Ostatecznie zrealizowano 101 kontaktów. W 1970 r. z NRD przeprowadzono łącznie 534 kontakty z udziałem 9154 osób, co stanowiło 45% wszystkich kontaktów wojewódzkich z krajami socjalistycznymi (AAN, GKKFiT, sygn. 23/44).

Istotny rozwój kontaktów nastąpił w połowie lat 70. W 1976 r. w wymianie między NRD a PRL uczestniczyło 2200 delegacji. Około 1100 im-

prez sportowych przypadało na 5 okręgów przygranicznych lub partnerskie województwa: Rostock-Szczecin, Neubrandenburg-Koszalin, Frankfurt nad Odrą-Gorzów, Cottbus-Zielona Góra, Drezno-Wrocław (AAN, GKK-FiT, sygn. 18/4, k. 15).

Z uwagi na położenie geograficzne najlepsze warunki współpracy sportowej z niemieckimi organizacjami sportowymi posiadały województwa ościennie: szczecińskie, zielonogórskie i wrocławskie.

W województwie szczecińskim sportowa wymiana przygraniczna rozwinęła się w latach 60. W celu lepszej organizacji sportowej wymiany przygranicznej zorganizowano w 1960 r. spotkanie z udziałem 30 niemieckich przedstawicieli DTSB, 12 przedstawicieli okręgowych związków sportowych i 3 przewodniczących powiatowych DTSB z Rostocka, Greifswaldu i Stralsundu (AAN, GKKFiT, sygn. 23/44).

Do 1962 r. kontakty w województwie szczecińskim odbywały się w oparciu o porozumienie pomiędzy Wojewódzkim Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki w Szczecinie a Deutscher Turn und Sportbund Bezirksvorstand w Rostoku, Berlinie, a także w Neubrandenburgu. Kontakty utrzymywane były w formie bezpaszportowego ruchu przygranicznego, którego podstawą były uzgodnienia pomiędzy komitetami partyjnymi. Po nowym podziale administracyjnym Szczecin utrzymywał kontakty z okręgiem Rostock. W 1966 r. kontakty odbywały się za pomocą tzw. wkładki paszportowej⁵. Kluby sportowe ze Szczecina realizowały wymianę sportową głównie z organizacjami sportowymi Berlina, Drezna, Lipska, Neubrandenburga, Riesa, Rostocka i Gotha. W kontaktach uczestniczyli najczęściej bokserzy, piłkarze nożni i tenisiści. W 1966 r. WKKFiT w Szczecinie wydał zgodę na kontakty sportowe w kilkunastu dyscyplinach sportu. Szczególnie istotne pod względem szkoleniowym były kontakty z Berlinem i Rostockiem. Kluby tych miast posiadały jednak stałe kontakty z klubami Warszawy i Pragi, stąd też nie zawsze były dyspozycyjne, natomiast kontakty z Neubrandenburgiem posiadały głównie charakter polityczno-propagandowy.

W 1968 r. województwo szczecińskie przeprowadziło 46 kontaktów z udziałem 920 osób, w roku następnym wymiana wzrosła – przeprowadzono 63 kontakty z udziałem 1228 osób. W 1969 r. WKKFiT w Szczecinie najwięcej kontaktów sportowych realizował z organizacjami sportowymi na

⁵Rozszerzenie kontaktów sportowych umożliwiały przepisy decentralizujące formalności związane ze sportowymi wyjazdami zagranicznymi. Pismo Biura Paszportów MSW z dnia 15.01.1966 r.; Instrukcja nr II/187/L/66 z dnia 11.03.1966 r. Wymienione dokumenty stanowiły podstawę do wydawania przez Wydziały Paszportów KW MO wkładek paszportowych dla sportowców i działaczy sportowych. Jednakże tego rodzaju procedura zastrzeżona była jedynie dla kontaktów z krajami socjalistycznymi.

terenach okręgów Rostock, Neubrandenburg i Berlin. Do sporadycznych kontaktów dochodziło także z zespołami sportowymi Schwerina, Lipska, Poczdamu i Frankfurtu nad Odrą. W 1971 r. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Szczecinie prowadził ożywioną wymianę z organizacją Deutscher Turn und Sportbund Bezirksvorstand w Rostoku. Do wymiany sportowej dochodziło też z okręgami: Schwerin, Halle, Poczdam, Berlin i Frankfurt nad Odrą (AAN, GKKEiT, sygn. 23/44). Zgody na kontakty wydawano chętnie, jeżeli zainteresowana organizacja sportowa podawała jako jeden z celów ideologiczne zbliżenie młodzieży pomiędzy socjalistycznymi organizacjami młodzieżowymi. Utrudnieniem przy wyjazdach polskich ekip był długi, minimum miesięczny czas załatwiania formalności paszportowych. Po stronie niemieckiej ta procedura trwała kilka dni.

Sportowe kontakty przygraniczne polsko-niemieckie w województwie zielonogórskim rozwinęły się w połowie lat 60. W 1965 r. plan kontaktów przygranicznych obejmował dwadzieścia dyscyplin sportu i uwzględniał udział 524 osób (189 wyjazdy do Frankfurtu, 335 przyjazdy do Zielonej Góry). Najwięcej kontaktów było w boksie, kolarstwie, lekkiej atletyce, motocrossie, piłce nożnej i w piłce ręcznej (APZG, sygn. 6149. k. 5-6.). Publiczność lubuska chętnie przychodziła na zawody z Niemcami, głównie na mecze piłkarskie, z uwagi na wysoki poziom zespołów i niewątpliwie nacjonalistyczne elementy w dopingowaniu własnej drużyny, szczególnie w atmosferze ostrej rywalizacji. W sprawozdaniach Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki podkreślano, że współzawodnictwo sportowe odbywało się w „atmosferze zaciętej walki sportowej, o czym mówią uzyskane wyniki remisowe, lub nikłe porażki jednej czy drugiej drużyny” (APZG, sygn. 6149. k. 11). W informacji o meczu reprezentacji młodzieżowej województwa zielonogórskiego z okręgiem Frankfurt rozegranym w dniu 21 lipca 1965 r. czytamy: „Spotkanie zakończyło się wynikiem nie rozstrzygniętym 2:2. Przebiegało ono w atmosferze siłowej gry obydwu drużyn, która momentami stawała się niebezpieczna ze względu na możliwość odniesienia kontuzji” (APZG, sygn. 6149. k. 11). Podobnie atmosferę meczu piłkarskiego opisuje sprawozdanie Okręgowego Związku Piłki Nożnej z meczu reprezentacji OZPN Zielona Góra z reprezentacją okręgu Frankfurt rozegranym we Frankfurcie w dniu 8 maja 1965 r.: „Drużyna gospodarzy [...] grała bardzo ostro, nieraz przekraczając przepisy gry, skutkiem czego u zawodników doszło do niegroźnych lecz bolesnych kontuzji” (APZG, sygn. 6149. k. 20).

Większość zawodów odbywała się bez incydentów, wprawdzie z pewną rezerwą, na co wpływ miały trudności w komunikacji pomiędzy młodzieżą (bariera językowa). Opiekunowie ekip szczególnie dbali o właściwe zachowanie i zdyscyplinowanie swoich podopiecznych. Nierzadko jednak dochodziło

do odwoływania kontaktów ze względu na komplikacje związane z formalnościami paszportowymi.

Tabela 3

Kontakty z sportowe województwa zielonogórskiego z NRD w latach 1968-1970

Rok	Wyjazdy		Przyjazdy		Razem kontakty	Razem osoby
	kontakty	osoby	kontakty	osoby	kontakty	osoby
1968	24	396	8	168	32	564
1969	25	513	18	413	43	926
1970	10	224	10	223	20	447

Źródło: AAN, GKKFiT, sygn. 23/44, sygn. 23/42. k. 69.

Zdarzały się jednak przypadki, kiedy kontakt wymykał się z obyczajowej i politycznej poprawnością. Jeden z ekscesów sportowców NRD opisany został w protokole z pobytu piłkarzy i piłkarek ręcznych z Frankfurtu w Gorzowie Wlkp. w dniach 21-22 lipca 1965 r. W sprawozdaniu pracownik Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Lech Kowalski narzekał, że „Niemcy piją alkohol, odbywają samodzielne wycieczki do miasta po zakupy, posiadają duże ilości polskiej gotówki, kupują alkohol niewiadomego pochodzenia i przez te ekscesy spóźnili się na granicę” (APZG, sygn. 6149. k. 55-56). Mniej emocji było podczas kontaktów wędkarzy sportowych w dyscyplinie rzutowej i gruntowej współzawodniczących we Frakfurcie w maju 1965 r. Przyjacielską sportową atmosferę dopełniły drobne podarunki. Ekipa polska obdarowała niemieckich wędkarzy albumami „Ziemia Lubuska”, proporczykami i papierosami Carmen [sic!], gospodarze w rewanżu wręczyli ekipie polskiej proporczyki i wędzisko spinningowe (APZG, sygn. 6149. k. 36).

W 1966 r. województwo zielonogórskie zrealizowało 25 kontaktów międzynarodowych z zachodnim sąsiadem z udziałem 453 osób. W rywalizacji sportowej uczestniczyli sportowcy 13 dyscyplin sportowych. Najwięcej kontaktów było w piłce nożnej, koszykówce i boksie. Do NRD wyjechało 312 osób na 17 kontaktów, natomiast na 8 kontaktów sportowych przyjechało na ziemię lubuską 141 sportowców niemieckich (AAN, GKKFiT, sygn. 23/41. k. 8-10) .

WKKFiT w Zielonej Górze w wydawanych decyzjach na kontakt z klubami niemieckimi uwzględniał w pierwszej kolejności poziom sportowy, a więc aspekt szkoleniowy. Zgody otrzymywały silne kluby zielonogórskie: „Gwardia” Zielona Góra (strzelectwo), LKL „Lumel” Zielona Góra (lekka atletyka), ale również i dyscypliny rokujące wówczas postęp w poziomie sportowym jak tenis i kajakarstwo (AAN, GKKFiT, sygn. 23/42). W 1969 r.

kontakty sportowe województwa zielonogórskiego z NRD miały być zintegrowane z obchodami 25-lecia PRL i 20-lecia NRD. W 1970 r. WKKFiT w Zielonej Górze zanotował kontakty międzynarodowe wyłącznie z NRD, były one jednak zredukowane o 30%.

Kontakty przygraniczne województwa zielonogórskiego z NRD, podobnie jak w innych województwach miały realizować dwa cele: szkoleniowy i polityczny. Zdecydowanie propagandowe akcenty występowały zwłaszcza podczas wyjazdów zielonogórskich lekkoatletycznych do Cottbus i podczas zawodów strzeleckich w klubie „Dynamo” Berlin.

Od początku lat 60. następował wzrost sportowych kontaktów przygranicznych na terenie województwa wrocławskiego. W 1966 r. Wrocław zrealizował najwięcej kontaktów przygranicznych, organizując 132 kontakty z udziałem 23 338 osób (AAN, GKKFiT, sygn. 23/44). W 1968 r. województwo wrocławskie realizowało kontakty głównie z okręgami DTSB w Dreźnie i Halle. Ogółem w tym roku zrealizowano 26 kontaktów z udziałem 500 osób (AAN, GKKFiT, sygn. 23/42. k. 100).

W 1969 r. WKKFiT we Wrocławiu informował o zrealizowaniu 35 kontaktów z udziałem 650 osób. Szczególnie pozytywne za względów szkoleniowych były kontakty z okręgiem Drezno. Jednakże w następnym roku liczba kontaktów uległa zredukowaniu do 25 z udziałem 427 osób (AAN, GKKFiT, sygn. 23/43. k. 36 i 38).

Zakończenie

Powojenne kontakty sportowe pomiędzy Polską i NRD posiadały, jak w innych dziedzinach życia społecznego złożony charakter. Sportowa kooperacja odbywała się w cieniu stosunków międzynarodowych, panującej ideologii, polityki obu państw i nastrojów społecznych.

W całym okresie istnienia dwóch państw totalitarnych – PRL i NRD – głównym celem współpracy sportowej była progresja w sporcie wyczynowym i realizacja dyrektywy współpracy ideologicznej. Cel widowiskowy i popularyzacja aktywności sportowej schodziła na dalszy plan. Realizacja współpracy ideologicznej w sporcie polegała na wspólnej polityce (realizowano głównie dyrektywy Moskwy) w ramach państw obozu socjalistycznego w stosunku do międzynarodowego ruchu sportowego. Dla władz polityczno-państwowych NRD współpraca sportowa pomiędzy państwami bloku komunistycznego stała się pryncypialnym elementem polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa. Spektakularnym przykładem ideologicznej współpracy NRD i PRL w sporcie był Wyścig Pokoju.

W latach 1945-1949 r. polsko-niemieckie kontakty w sporcie były ograniczone z powodów politycznych. Dopiero po powstaniu z radzieckiej strefy okupacyjnej NRD w 1949 r. zaistniała możliwość współpracy w ramach internacjonalizmu socjalistycznego w sporcie. W okresach na przełomie lat 50. i 60., później pod koniec lat 60. i na początku lat 70. stosunki między PRL i NRD nabierały jakościowo nowych cech. Zwłaszcza w 1969 r. zaktywizowano kontakty kierownictw sportu NRD i PRL. Zakładano zdynamizowanie współpracy zarówno na szczeblu partyjnym SED i Biura Politycznego PZPR, a także pomiędzy Głównym Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki (GKKFiT) a Niemieckim Związkiem Sportowym (DTSB) w uwagi na zbliżające się igrzyska olimpijskie w Monachium (1972 r.). Wydatnie na rozszerzenie przygranicznych kontaktów sportowych wpłynął bezdewizowy ruch graniczny w latach 1972–1980.

W polityce NRD nakładał się jeszcze istotny problem polityczny – wykorzystywanie sportu jako instrumentu walki o tożsamość państwa wschodnioniemieckiego na arenie międzynarodowej. Syndrom w tym przypadku polegał na tym, że trudno było współpracować i zarazem skutecznie rywalizować w światowym współzawodnictwie. Próbowano „złotego środka” – czyli realizować wymianę tak, aby przynosiła ona pożytek dla obu stron. Nie uniknięto jednak nieufności i gry pozorów. NRD-owski sport niewątpliwie wyprzedzał w wielu dyscyplinach sport polski. Stąd też wypływały istotne korzyści z kontaktów z zachodnimi sąsiadami. Niemcy mieli duże doświadczenia w zakresie organizacji szkół mistrzostwa sportowego, medycyny sportowej, rozwijali nowoczesne na ówczesne czasy badania bioelektryczne dla oceny wydolności sportowców, prowadzili zaawansowane badania nad strukturą sprawności fizycznej oraz metodami kształtowania cech motorycznych.

Współpraca organizacji sportowych na pograniczu polsko-niemieckim w okresie PRL toczyła się w oparciu o programy lokalnych władz partii i instytucji rządowych. Sformalizowane procedury stanowiły jednak barierę utrudniającą procesy zbliżenia i integracji środowisk sportowych po obu stronach Odry i Nysy Łużyckiej. Fiaskiem zakończyły się próby wymuszonej przyjaźni pomiędzy sportowcami PRL i NRD. Zachowania publiczności obu państw ujawniały rzeczywiste nastroje społeczne po obu stronach granicy. Odwaga tłumu obnażała ideologiczną fasadę, na meczach bokserskich widownia krzyczała „bij Szwaba”. Jednakże sport, nawet w realiach państw totalitarnych, bez wątpienia przyczyniał się do zbliżenia obu narodów. Należy szczególnie podkreślić dosyć dobre stosunki sportowe pomiędzy przygranicznymi miastami i okręgami Polski i Niemiec wschodnich. Przykładem może być postawa kibiców sportowych Słubic, którzy korzystając z udogodnień w ruchu granicznych przechodzili na stronę niemiecką miasta,

do Frankfurtu i tam oglądali mecze NRD-owskiej I ligi, dopingując „swój” zespół FC Vorwärts Frankfurt (Kochanowski 2001, s. 244).

Literatura

- BALBIER, UTA A. (2006), *Kalter Krieg auf der Aschenbahn. Der deutsch-deutsche Sport 1950–1972. Eine politische Geschichte*, Paderborn, Schöningh.
- BLECKING, D. (2001), *Polen - Türken - Sozialisten. Sport und soziale Bewegungen in Deutschland*.
- GODLEWSKI P. (2006), *Sport w Polsce na tle politycznej rzeczywistości w latach 1944-1956*, Poznań.
- (2009), *Sport w służbie PRL*, [w:] *Sport-polityka w dwudziestowiecznych państwach totalitarnych i autorytarnych*, red. T. Gąsowski, S. Bielański, *Studia z Historii XX wieku*, t. VII, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, s. 21-75.
- (2008), *Fiasko dyrektywy przyjaźni polsko-radzieckiej w sporcie (lata 1945-1956)*, [w:] *Z tradycji kultury fizycznej w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Zaborniak i M. Obodyński, Rzeszów.
- (2008), *Międzynarodowe kontakty polskich sportowców ze sportowcami zza „żelaznej kurtyny” w latach 1945-1956*, [w:] *Z tradycji kultury fizycznej w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Zaborniak i M. Obodyński, Rzeszów.
- KERSKI B., KOTULA A., RUCHNIEWICZ K., (RED.), (2009) *Przyjaźń nakazana? Stosunki między NRD i Polską w latach 1949-1990*, Wrocław.
- PASKO A. (2005), *Świat sportu wobec interwencji państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 r.*, „Dzieje Najnowsze”, nr 3.
- (2011) *Jeszcze sport czy już polityka? Międzynarodowe kontakty sportowe Polski w latach 1956-1970*, [w:] *Z najnowszych dziejów kultury fizycznej i turystyki w Polsce*, tom 1, *Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Polsce w końcu XIX i XX w.*, red. T. Drozdek-Małolepsza, Częstochowa.
- POLSKI PRZEGLĄD DYPLMATYCZNY (2001), t. I, nr 2 (2).
- MACIASZ W. (1990), *Wybrane zagadnienia europejskiej kooperacji sportowej w latach 1973-1981*, Warszawa.
- WOJTASZYN D. (2011), *Sport w cieniu polityki. Instrumentalizacja sportu w NRD*, Wrocław.

Piotr Godlewski

**SOCIO-CULTURAL COOPERATION ON THE GERMAN-POLISH
BORDERLAND WITH THE PARTICULAR EMPHASIS ON SPORTING
RELATIONS**

Abstract

Cooperation in sports between Poland and GDR was the cooperation of two totalitarian countries, which made this realm of social life an important tool in domestic and international politics. Sport was to play an important role in propaganda, showing the progress in this field as a significant factor of civilization development. Moreover, in GDR it was used as one of the main factors shaping the GDR's national identity in the international arena. The forty-year collaboration was parallel to sports armaments race between the countries belonging to antagonistic political blocks. The basis of cooperation were bilateral agreements and decisions of local party and government authorities. The main objective of sport cooperation between Poland and GDR was, apart from educational reasons, the realization of common politics with respect to the international sports movement within the countries of the socialist camp. The German side was particularly keen on Polish support for sports rivalry with FRG. Formalized procedures were not conducive to the process of authentic close-up. Imposed, politically opportunistic cooperation did not bring the expected results. What is more, the imposed friendship between Polish and German sportsmen ended in a fiasco. However, the cooperation also brought significant benefits, including good relationships between border towns and regions of Poland and Eastern Germany. Moreover, it needs to be emphasized that as far as many disciplines are concerned, the sport in GDR was undoubtedly ahead of the sport in Poland, and the mutual relationship resulted in tangible effects of training.